Rok XIII. Nr. 118 SOSNOWIEC, niedziela 1 maja 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Ad[...]istracji i Dru[...] Sosnowiec, [...]ntralna 1-a [...]FONY [...]6.16.82 [...]97

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i K[...] Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel.

Opuszczam wasze grono—oświadcza b. premier Kozłowski

Sensacyjne posiedzenie koła parlamentarnego OZN.

WARSZAWA, 30.4. Dziś przed południem odbyło się posiedzenie koła parlamentarnego OZN, w którym udział wziął również szef Obozu generał Skwarczyński. Przed przystąpieniem do porządku dziennego głos zabrał poseł Dudziński i odczytał imieniem swoich kolegów z grupy „Jutro Pracy" list, jaki grupa ta wystosowała do generała Skwarczyńskiego, motywując swoje wystąpienie z koła.

Z kolei głos zabrał senator Leon Kozłowski, który począł odczytywać przemówienie, zawierające niezwykle silne ataki na obecne kierownictwo OZN w sprawach agrarnych, socjalnych, religijnych, wewnętrznych, młodzieżowych itd.

Atak ten na OZN przerywany był okrzykami ze strony zebranych, wyrażającymi swoje oburzenie.

Wobec charakteru przemówienia przewodniczący senator Dąbkowski odebrał głos senatorowi Leonowi Kozłowskiemu, b. premierowi, który opuścił salę ze słowami „opuszczam wasze grono".

Z kolei głos zabrał szef OZN gen. Skwarczyński, który w dłuższym przemówieniu podkreślił oblicze tych, **którzy wbrew oczywistemu i faktycznemu stanowi rzeczy powołują się na stanowisko Wodza Naczelnego i deklarację lutową w swoich atakach na OZN, aczkolwiek jest rzeczą powszechnie wiadomą, że w tych sprawach stanowisko Wodza Naczelnego jest znane i niezmienne, oraz że OZN stoi niewzruszenie na stanowisku deklaracji lutowej.**

Po przemówieniu gen. Skwarczyńskiego przystąpiono do dalszego porządku obrad, dyskutując nad sprawą porządku dziennego nadzwyczajnej sesji, która zwołana zostanie w czerwcu oraz nad zagadnieniami pracy OZN w terenie. W sprawach tych zabierało głos kilkunastu mówców.

Na posiedzeniu upoważniono prezydium koła do przedstawienia rządowi stanowiska koła w sprawie porządku obrad nadzwyczajnej sesji parlamentarnej.

Dalej mówcy podkreślali zgodnie konieczność wzmożenia prac w terenie.

Ustalono m. in., że wyniki i warunki prac w terenie będą komunikowane specjalnemu referatowi, który powołany zostanie przez zarząd koła. Ponadto uchwalono powierzyć zarządowi koła przedyskutowanie i ustalenie stosunków członków koła do grup regionalnych.

Na zakończenie posiedzenia szef Obozu wygłosił krótkie przemówienie, wzywając zebranych do intensywnej pracy w terenie.

* * *

Dziś o godz. 9.30 zebrała się rada Obozu Zjednoczenia Narodowego na pierwsze posiedzenie. Obrady, które trwały dwie godziny, nosiły charaktek czysto porządkowy. Na posiedzeniu do 80 członków rady mianowanych przez szefa OZN. gen. Skwarczyńskiego, których liczba ostatnio spadła do 77, dokooptowała rada 40 dalszych członków. Ponadto rada przyjęła na posiedzeniu regulamin oraz postanowiła odbyć trzydniową sesję, poświęconą zagadnieniom programowym i organizacyjnym. Sesja ta odbędzie się w dniach 19, 20 i 21 maja.

O ostatnich wypadkach na terenie koła parlamentarnego OZN. nie było na posiedzeniu rady mowy. Nie uzupełniono również składu rady przez wyznaczenie następców na trzy miejsca opróżnione na skutek rezygnacji posła Hoppego, Marii Rodziewiczówny i Jana Dębskiego. Weszli oni do rady z nominacji szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, a więc następcy będą również powołani w drodze nominacji gen. Skwarczyńskiego

ś. † p.

Julian Kąkolewski

EMERYT. B. OBYWATEL M. SOSNOWCA

zmarł dnia 30 kwietnia 1938 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 71.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Kaliskiej 7-a do kościoła na Starym Sielcu, a następnie na cmentarz sosnowiecki odbędzie się w poniedziałek dnia 2 maja o godz. 16-ej.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają

Żona i Synowie.

Czyściec kobiet?

Wybory delegatów robotniczych
NA KOP. DOROTA I HUCIE „MILOWICE"

Wczoraj odbyły się wybory delegatów robotniczych na kop. „Dorota" w Ostrowach i w Hucie „Milowice". Na kop. „Dorota" lista ZZZ. Moraczewskiego uzyskała 582 głosy, zaś lista CZG. — 429 głosów.

Do wyborów w Hucie „Milowice" zgłoszono trzy listy. Na listę ZZZ. nr. 3 oddano 426 głosów, na listę Klasowego Zw. Metalowcyw nr. 2 oddano 477 głoscw, a na listę ZZP. nr. 4 — 201 głosów.

W Hucie Milowice ZZZ. uzyskał dwa mandaty i Klas. Zw. Met. dwa mandaty.

Rozkład dyżurów niedzielnych i świątecznych w aptekach m. Sosnowca

od dnia 1 maja do dnia 31 grudnia 1938 roku

Apteki dzielą się na trzy rejony po trzy apteki i dyżurują w niedziele i święta jak następuje:

Rejon	Adres	Apteka	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
I rejon	Małachowskiego 12	Apteka WP. Grochulskiego	1	12	10		4		1	4
	Piłsudskiego 46	„ WP. Truszkowskiej	15			15		16		
	Staszica 4	„ WP. Rowińskiego	29	26	31		25		13	18
II rejon	Piłsudskiego 18	„ WP. Dawiskibowej	3	5		7		2	6	8
	1-go Maja 18	„ WP. Turskiego		16	17		11			
	Nowopogońska 25	„ WP. Kupferbluma	22	29		21		23	20	25
III rejon	Modrzejowska 10	„ WP. Wasilewskiego	8	6	3	14		9	11	11
	Sienkiewicza 9	„ WP. Gartączewskiego					18			
	Orla 28	„ WP. Zielezińskiej	26	19	24	28		30	27	26

Kolejność dyżurów nocnych zachowuje się dotychczasową, tj. co drugi tydzień. Jeżeli w tygodniu dyżurnym (długim) wypada wolna niedziela lub święto, to dyżur nocny z dnia poprzedzającego niedziele lub święto i dyżur nocny z niedzieli lub święta przejmuje apteka której wypada dyżur niedzielny lub świąteczny.

B. policjant Kałuża
SKAZANY W OLKUSZU

Głośny z niedawnego procesu w Sosnowcu o oszustwa, popełnione wraz z innymi osobnikami na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Górn. Śląska, b. posterunkowy Władysław Kałuża, odpowiadał onegdaj przed sądem okręgowym w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Olkuszu o sprzedaż mienia państwowego w postaci płaszcza, munduru, kabury itp. przedmiotów osobom prywatnym.

Sąd skazał Kałużę na rok więzienia

Niemcy krytykują stanowisko Anglii

Po zawarciu sojuszu francusko-angielskiego

LONDYN, 30.4. Premier Deladier i minister Bonnet opuścili Londyn specjalnym samolotem o godz. 19.20. O treści rozmów podają następujące informacje:

Ministrowie francuscy i brytyjscy dokonali przeglądu rezultatów niedawnych rozmów między lordem Perthem a ministrem spraw zagranicznych Włoch, ujętych w opublikowanym porozumieniu. **Ministrowie francuscy zaprobowali to porozumienie, jako przyczynek na rzecz odprężenia europejskiego.**

Ministrowie angielscy ze swej strony wyrazili nadzieję, iż rozmowy, które rząd francuski rozpoczął z rządem włoskim doprowadzą do równie zadawalających rezultatów. Ministrowie francuscy i angielscy byli tego zdania że odprężenie na Morzu Śródziemnym które będzie wynikiem tych rozmów, przyczyni się do wprowadzenia w życie rezolucji z 4 listopada 1937 r. **w sprawie wycofania ochotników, biorących udział w wojnie domowej w Hiszpanii oraz ułatwi zawarcie porozumienia w sprawie wycofania materiału wojennego.**

Ministrowie francuscy i angielscy zwrócili jak największą uwagę na sytuację w Europie Środkowej i doszli do ogólnego porozumienia co do akcji, która mogłaby pożytecznie zostać przedsięwzięta celem pokojowego i sprawiedliwego rozwiązania zagadnień, jakie na tych obszarach powstają.

Ministrowie angielscy zaznaczyli, że w sprawie Czechosłowacji otrzymali uspokajające zapewnienia od Goeringa. Henlein powinien zmienić swe stanowisko. Wielka Brytania nie chce jednak przyjąć żadnych nowych zobowiązań i nie ma nic do dodania do oświadczeń Chamberlaina w parlamencie.

Obydwa rządy postanowiły kontynuować o tyle, o ile okazać się to może konieczne, kontakty między ich sztabami generalnymi, ustanowione w myśl porozumienia londyńskiego z 19 marca 1936 r. Podkreślają, że narady sztabów generalnych nie są czymś nowym, gdyż zostały przewidziane już 2 lata temu.

Prasa francuska przyjęła wyniki rozmów londyńskich z zadowoleniem stwierdzając, że zakończyły się one sprecyzowaniem sojuszu wojskowego angielsko - francuskiego, jakkolwiek termin ten nie został oficjalnie użyty.

W związku z rozmowami francusko - angielskimi w Londynie „Berliner Tageblatt" w dłuższym artykule komentuje te wydarzenia, krytykując stanowisko Anglii, co do zagadnień Europy Środkowej, a zwłaszcza wobec sprawy Czechosłowacji.

Wyniki obrad londyńskich zostały przyjęte z zadowoleniem.

„New York Times" komentując wyniki obrad angielsko - francuskich stwierdza, że postanowienia zapadłe w Londynie są czymś więcej niż zawarciem sojuszu wojskowego — jest to początek unii wojskowej.

Łódzki oszust

GRASOWAŁ W OLKUSZU

Przed trzema tygodnia kręcił się po Olkuszu osobnik, przedstawiający się za agenta firmy Ankudowicz z Warszawy, sprzedający na raty maszyny do szycia i rowery. Osobnik ten, nazwiskiem Jan Dawidowicz, pochodzący z Rudy Pabianickiej pod Łodzią, pobrał od kilkunastu osób zadatki.

Gdy mu się zaczął palić grunt pod nogami, Dawidowicz wyjechał z Olkusza rzekomo do Wolbromia. Tymczasem policja olkuska ustaliła, że Dawidowicz jest zwykłym oszustem, poszukiwanym przez sąd grodzki w Łodzi i przez policję za oszustwa.

Czy jesteś członkiem LOPP.

3 maj świętem narodowym

Dla uczczenia pobytu kanclerza Hitlera we Włoszech

Dla uczczenia pobytu kanclerza Rzeszy we Włoszech, wydał rząd włoski następującą ustawę:

— Dzień 3 maja 1938 r. (XVI-ty rok ery faszystowskiej) uznany został świętem narodowym.

Ponadto 5 maja będzie dniem świątecznym dla prowincji: Avellino, Benevento, Littoria, Neapol i Salerno.

9 maja — dniem świątecznym dla prowincyj: Frosinone, Rieti, Rzym, Viterbo, Arezzo, Florencja, Grosseto, Livorno, Lucca, Massa Carrara, Piza, Pistoia i Siena.

Prefekci mogą zarządzić częściowe lub całkowite zamknięcie zakładów przemysłowych i handlowych. W razie unieruchomienia zakładów pracy, robotnicy otrzymają swe normalne wynagrodzenie, jednakże pracodawcy mogą później uzupełnić stracone godziny pracy.

Ks. biskup Sonik w Kluczach

Onegdaj przed wieczorem przybył do Klucz JE. ks. biskup Sonik z Kielc w związku z mającym się budować w Kluczach kościołem.

Przybywającego autem ks. biskupa powitał przed bramą triumfalną ks. Misterek (zastępujący nieobecnego jeszcze proboszcza olkuskiego), w obecności około 500 mieszkańców z Klucz.

Po krótkich modłach w miejscowej kaplicy, ks. biskup wygłosił przemówienie, apelując do mieszkańców Klucz o dalsze ofiary na budowę Domu Bożego, po czym udzielił zebranym błogosławieństwa.

JE. ks. biskup dokładnie obejrzał plac pod budowę kościoła i odjechał żegnany gorąco przez zgromadzonych na plebanię do Olkusza, gdzie po spożyciu kolacji odjechał w kierunku Kielc.

25-lecie istnienia

DRUŻYNY HARCERSKIEJ NA SATURNIE

Odbyło się walne zebranie koła przyjaciół harcerstwa na Saturnie. — Zebranie zagaił prezes koła p. Bolesław Jankowski, zapraszając na przewodniczącego dyr. Jerzego Dzierzbickiego. Protokułował p. Jan Dudziński.

Koło przyjaciół harcerstwa na Saturnie ma pod swoim patronatem pięć drużyn harcerskich. W roku sprawozdawczym urządzono obozy letnie dla 5-ej drużyny męskiej i I-szej żeńskiej w Kamienicy koło Łącak w lasach Towarzystwa „Saturn".

Preliminarz budżetowy zamyka się sumą zł. 1100. Koło w miarę możności niesie pomoc materialną i otacza swoją opieką wszystkie drużyny.

W roku bieżącym 5-ta drużyna męska im. St. Czarnieckiego na Saturnie obchodzi 25-cio lecie swego istnienia i z tej racji koło przyjaciół funduje dla jubilatki sztandar. Uroczystości jubileuszowe odbędą się w czasie Zielonych Świąt tj. 5 i 6 czerwca. Na te dni zwołany jest na Saturn zlot półchorągwi harcerzy. Jednocześnie wybrano zarząd w tym samym składzie.

CZY WOJ BIŁYK USTĄPI?

Jak donosi Ag. „Echo". w warszawskich kołach politycznych rozeszły się pogłoski jakoby w najbliższym czasie ustąpić miał wojewoda lwowski Biłyk. Miał by on, według tych informacyj, być powołany na jedno z czołowych stanowisk w administracji państwowej.

NA ŚCIEŻKACH ZBRODNI

Powieść sensacyjna

99

Było to coś opatrznościowego, lecz zarazem coś zanadto pięknego, ażeby kapitan mógł zaraz w to uwierzyć.

Jakże ten nędznik mógł być tyle głupi, że zawierzał dziewczynie, którą musiał pogardzać i która nie powinna była budzić w nim żadnego zaufania.

A może ukuł projekt zabicia jej we własnym mieszkaniu, ażeby pozbyć się świadka jego życia? Cavaroc skłonny był w to uwierzyć, lecz myślał jeszcze nad tem, czy list nie jest jakąś mistyfikacją, której nie widział celu.

— Tak — podchwyciła Wanda — nazywa się Caritides. Mieszkał w Passy i był żonaty. Chcesz pan, ażebym go opisała w dwóch słowach? Kolos ogromny, który mógłby mnie zabić od jednego uderzenia pięści. Zawsze się go bałam.

— Czy doprawdy w to wierzysz, iż przyjdzie o północy? — zapytał Cavaroc.

— Tak dalece w to wierzę, że schroniłam się u pana i że za nic w świecie nie wróciłabym dziś w nocy do siebie na ulicę Condercet.

— Ale gdyby to było prawdą, byłabyś już pani dostała tę szkatułkę, którą zapowiadał.

— Dostałam ją. Przybyła wraz z listem. Mnie nie było w domu. Posłaniec, który ją przyniósł, zostawił ją w moim mieszkaniu. Służąca była ale nie wiedziała, co ma zrobić. Kazała ją postawić w moim buduarze. Tam ją zastałam za powrotem. Dotąd tam jest.

— Jakże wygląda ta szkatułka?

— To raczej skrzynka, dłuższa, niż szersza, zamknięta na trzy zamki i bardzo ciężka. Posłaniec okropnie się zmęczył. Jeżeli pełna złota, musi go tam być więcej, niż na sto tysięcy franków.

— Sto tysięcy franków! — powtórzył kapitan — to ładna sumka. Hun cwot! zasługiwałby, ażeby mu ją skonfiskować.

— O! jabym się nie tknęła! — zawołała Wanda — ale mu jej też nie oddam, bo mnie nie będzie w domu, gdy dzwonić będzie o północy!

— Ale służąca pani będzie.

— Nie. Dałam jej urlop do jutra.

— To drzwi wylamie.

— Tego nie boję się. Hałas zbudził by cały dom. Stróż nadszedł.

Odkąd mówiła o tej skrzynce, kapitan zastanawiał się po raz pierwszy od nocy na balu, czy ma prawo pozostać obojętnym na zabiegi, jakie czyniła policja dla odnalezienia mordercy Ireny.

Dotychczas zbrodnią i tymi, którzy ją popełnili, zajmował się tylko platonicznie, czyli po amatorsku.

Wprawdzie tego wieczora poszedł na ulicę Berton, ażeby się dowiedzieć co się tam dzieje, lecz jedynie z ciekawości, a zaspokoiwszy ją, słówka nie pisnął brygadierowi Marchais o tem, gdzie się znajduje synowica p. Borodino.

Milczał, z obawy wplątania przyjaciela swego Joinvilla w kabałę, lecz takich skrupułów nie miał względem Wandy, i teraz prawdopodobnie zależało od niego pochwycić tego Caritide sa, który w liście swym chwalił się, że jest mordercą pozbawionej głowy.

I mówił sobie, że w tem położeniu, jakie wytworzyły dlań niespodziewane zwierzenia Wandy, pozostawanie biernym, byłoby niemal zbrodnią, nie tylko względem tego, co się nazywa społecznością — o to pojęcie odderwał nie troszczył się bardzo mało —lae względem tej biednej Heleny, która narażona była na najokropniejsze niebezpieczeństwa, dopóki morderca jej siostry nie zostanie ujęty.

Borodino był prawdopodobnie bezpieczny po drugiej stronie granicy, lecz Caritides nie opuścił jeszcze Paryża i zapowiadał Wandzie bardzo bliską wizytę.

Czyż należy wypuścić z ręki narastrzęgającą się sposobność do uwolnienia się od zbrodniarza? Cavaroc pomyślał przeciwnie.

Łączyć się z policją nie chciał, ale gotów był poświęcić się sam i rzekł nagle:

— Dlaczego byś nie miała pani wrócić do siebie, skoro jesteś pewną, że ten człowiek nie potrafi się do pani dostać wbrew jej woli?

— Nigdy! — odpowiedziała Wanda energicznie — zanadto bałabym się.

A gdy kapitan wzruszył niepostrzeżenie ramionami, dodała z pewną goryczą:

— Więc tak panu tutaj zawadzam! Przysięgam, że, jeżeli pan chcesz, na krzesle, lub podedrzwiami na chodniku... byle gdzie! bo nie chcę wpaść w szpony starego zbrodniarza.

— A! więc on stary?

— O, już nie młody jest, a okrutny jak tygrys i mocny jak Turek... bo też nim jest.

— Turek?.. Przecie powiedziałaś mi pani, że to Grek?

— To wszystko jedno — odparła Wanda, nie bardzo biegła w geografii.

d. c. n.

Zdrowie publiczne

koniecznością państwową i społeczną

Ujawniony ostatnio fakt spadku przyrostu naturalnego ludności w Polsce wywarł — rzecz zrozumiała — poważne wrażenie na społeczeństwie i spowodował ożywioną wymianę poglądów na temat, jak zapobiec temu wielce niepożądanemu zjawisku.

Wśród tych środków zapobiegawczych, które powstrzymać mogą dalszy spadek przyrostu naturalnego, jedno z naczelnych miejsc zajmuje stan zdrowotny ludności: starania o zmniejszenie śmiertelności, o walkę z chorobami zakaźnymi, o utrzymanie przy życiu jak największej ilości niemowląt itd. Słowem: chodzi o wydatną poprawę zdrowotności społeczeństwa, która niewątpliwie wpływa na zahamowanie przyrostu naturalnego ludności.

Właśnie otrzymujemy bilans obecnego stanu zdrowie oraz dotychczasowych naszych działań w tej dziedzinie trzymujemy go ze sfery najbardziej kompetentnej, bo od szefa służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej wiceministra dr. Piestrzyńskiego. Na konferencji prasowej, poświęconej zagadnieniom zdrowia publicznego, wicemin. Piestrzyński zobrazował stan obecny, podał przejawy dodatnie, ale nie ukrywał bynajmniej też i pozycji ujemnych.

Przypatrzmy się najpierw tym faktom, które w bilansie trzeba umieścić po stronie „plusów", uznać jako pozycje dodatnie.

Na czoło wybija się tu spadek śmiertelności. Jeszcze przed 10-ciu laty (w r. 1927) przypadało u nas na 1000 urodzin 17,3 zgonów, na przestrzeni dziesięciolecia spadek zgonów wyraża się cyfrą 3.3 pro mille tj. mamy już tylko 14 zgonów.

Niemniej widoczną jest poprawa, jeśli uwzględnimy dane komisji poborowych. Do kategorii „A" (a więc ludzi stuprocentowo nadających się do służby w wojsku) zostało przed sześciu laty zakwalifikowanych tylko około 43 proc. stających do poboru, po sześciu latach już przeszło 69 proc. poborowych.

Są to niewątpliwie ważkie sprawdziany poprawy — rezultat wysiłku, jaki czynimy w kierunku podniesienia na wyższy poziom tak doniosłej sprawy zdrowia publicznego.

Tym pozytywnym jednak osiągnięciom trzeba koniecznie przeciwstawić szereg ujemnych objawów, jeśli pod tak dobrymi auspicjami podjęte dzieło podniesienia kondycji fizycznej społeczeństwa mamy doprowadzić do końca.

Musimy uświadomić sobie te ujemne objawy, byśmy z nich wysnuć mogli realne konsekwencję.

Otóż przede wszystkim ciągle jeszcze mamy do czynienia z olbrzymim brakiem sił lekarskich. Z końcem r. 1937 było u nas zaledwie 12.660 lekarzy i personelu pomocniczego lekarskiego. Na 10.000 mieszkańców przypadało zatem 3.7 praktykujących lekarzy. Jest to stanowczo za mało. Bo np. w Niemczech na 10.000 mieszkańców przypada 7,2 lekarzy, we Włoszech nawet 8,4. Czyli: musimy conajmniej podwoić liczbę personelu lekarskiego, jeśli chcemy dostarczyć społeczeństwu odpowiedniej opieki lekarskiej.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa urządzeń leczniczych. Mamy obecnie 72.247 łóżek szpitalnych. T. zn., że na 10.000 mieszkańców przypada za ledwie 21 łóżek. Tu już nie chodzi o podwojenie tej ilości — jak w stosunku do lekarzy — ale co najmniej o potrójną, a właściwie poczwórną ilość łóżek szpitalnych. Bo np. w Niemczech jest ich — na 10.000 ludności — 78, a w Szwajcarii nawet 108...

Wydane zatem zwiększenie ilości sił lekarskich i urządzeń szpitalnych stanowi „conditio sine Qua non", jeśli mamy poprawę zdrowotności publicznej oprzeć na realnych podstawach i przyspieszyć ten proces działań, które przeciwstawia się skutecznie zarysowującej się coraz wyraźniej tendencji do spadku przyrostu naturalnego w Polsce.

Zwłaszcza, że nie opanowaliśmy do tychczas wielkiej klęski chorób zakaźnych, wciąż jeszcze wpływających ujemnie na stan zdrowotny ludności. Głównymi chorobami zakaźnymi są u nas: dur brzuszny, dur plamisty i błonica (dyfteryt). Są one niestety wciąż jeszcze bardzo u nas rozpowszechnione, a walka z nimi musi być podjęta z wielką intensywnością.

Jest to — jak stwierdził wicemin. Piestrzyński — „bardzo poważny problemat nie tylko dla publicznej służby zdrowia, lecz dla całego społeczeństwa".

To też muszą się znaleźć środki zaradcze, musimy wejść na drogę racjonalnych i zwartych w planie i wykonaniu zarządzeń, by zagadnienie zdrowia publicznego uczynić jedną z koniecznośći państwowych i społecznych.

T. K.

8 punktów żądań Henleina

Sprawa Niemców sudeckich

zaostrza się w coraz szybszym tempie

Sprawa Niemców sudeckich zaostrza się w coraz szybszym tempie. Kto wie, czy już najbliższe tygodnie nie będą musiały przynieść decydujących rozstrzygnięć, które zaważą na dalszych losach i polityce Czechosłowacji. Anschluss Austrii do Rzeszy na republikę czechosłowacką i powiększył arsenał środków gospodarczych i wzmógł niesłychanie napór niemiecki politycznych, którymi może Berlin operować wobec Pragi, bez uciekania do środka ostatecznego t. zn. wojny.

Niemcy sudeccy zaostrzyli wobec tego w ostatnim miesiącu swoją postawę i swoje żądania wobec rządu praskiego.

Wywołało to też zaostrzenie postawy innych mniejszości zamieszkałych w Czechosłowacji, których położenie pod rządami czeskimi jest o wiele gorsze niż położenie mniejszości niemieckiej, z którą Czesi ze względu na Rzeszę liczyli się zawsze stosunkowo najwięcej.

To zaostrzenie problemu mniejszościowego, wyrażające się w żądaniu autonomii, wysuniętym przez wszystkie narodowości republiki, wytworzyło wielkie napięcie nie tylko w sytuacji wewnętrznej Czechosłowacji, ale i w międzynarodowej.

W dniach 23 i 24 kwietnia odbył się w Karlovych Varach (Karlsbadzie) kongres partii niemiecko-sudeckiej, na którym przywódca Niemców sudeckich Konrad Henlein sprecyzował w długiej mowie 8 punktów żądań niemieckich. Henlein określił to jako program minimalny, od którego nie może być już żadnych ustępstw.

Jednocześnie zaś zaopatrzył program ten w oświadczenie, mające jak by charakter ultimatum.

Przywódca Niemców sudeckich oświadczył, że byłoby błędem, gdyby polityka czeska polegała jedynie na sojuszu z Francją i Sowietami, a wstrzymała się od własnego udziału w zapewnieniu pokoju europejskiego. „Nie chcemy wojny ani wewnątrz, ani na zewnątrz, ale nie możemy dłużej tolerować stanu, który oznacza dla nas wojnę podczas pokoju". Henlein uważa, że leży w mocy Czechów zapobiec wojnie i zabezpieczyć pokój, a jedynym środkiem po temu jest spełnienie wszystkich żądań Niemców sudeckich.

Najważniejsze żądania Niemców sudeckich — to wyodrębnienie 3 i pół milionowej niemieckiej grupy narodowej w Czechosłowacji w odrębny organizm, posiadający własną osobowość prawną, ściśle określone i rozgraniczone terytorium i pełną autonomię we wszystkich dziedzinach życia publicznego, przy czym na terytorium tym urzędnikami mogliby być jedynie Niemcy.

Poza tym, jak głosi punkt ósmy żądań, Niemcy mieliby pełną swobodę przyznawania się do niemieckości i do niemieckiego światopoglądu. Znaczy to, że mieliby możność wychowania swej młodzieży w światopoglądzie narodowo - socjalistycznym. Tak zakreślone postulaty nie oznaczają nic innego jak żądanie stworzenia w ramach republiki czechosłowackiej odrębnego organizmu państwowego niemieckiego, co byłoby stadium przejściowym do przyłączenia się tego organizmu do Rzeszy.



PRZEWÓDCA NIEMCÓW SUDECKICH KONRAD HENLEIN.

Prasa niemiecka zareagowała żywo na 8 punktów programu Henleina, które niewątpliwie zostały uzgodnione uprzednio z czynnikami decydującymi w Rzeszy. Widoczna jest w prasie niemieckiej wyraźna tendencja do przekonania rządu praskiego, że Rzesza popiera całkowicie żądanie Henleina i że wobec tego niespełnienie ich grozi komplikacjami międzynarodowymi.

Poza tym prasa niemiecka podkreśla, że spełnienie postulatów niemieckich wymaga również zerwania z Sowietami i wypowiedzenia paktu czesko-sowieckiego, na który nie godzą się Słowacy i wszystkie mniejszości zamieszkałe w Czechosłowacji.

Rząd praski znajduje się niewątpliwie w chwili obecnej w obliczu doniosłych decyzji. Wskazują na to również wiadomości z Londynu, donoszące, iż poseł czeski w stolicy Anglii przedłożył rządowi brytyjskiemu tekst propozycji, jaki zamierza poczynić Henleinowi. Sprawa ta była przedmiotem narad między rządem brytyjskim a premierem Daladier i min. Bonnet w czasie ich wizyty londyńskiej, jaka zbiegła się właśnie z memoriałem czeskim.

Według tych samych wiadomości Czesi chcą jedynie częściowo spełnić żądanie niemieckie, przyznać mniejszości niemieckiej osobowość prawną i proporcjonalny udział w stanowiskach urzędniczych, nie chcą natomiast zgodzić się na terytorialne wydzielenie obszaru zamieszkałego przez Niemców i na oddanie całkowicie w ich ręce administracji tego obszaru.

W każdym razie sprawa Niemców sudeckich stała się zagadnieniem międzynarodowym i takie lub inne jej rozstrzygnięcie będzie miało wielki wpływ na losy Czechosłowacji.

Na froncie politycznym

INFLANCJA TAJNYCH ORGANIZACYJ.

Jak się dowiaduje agencja „Kabel", w tych dniach wykryta została jeszcze jedna, trzecia z rzędu tajna organizacja na terenie Związku Młodej Polski za czasów dawnego kierownictwa. Organizacja ta nosiła nazwę „Obes", która to nazwa była prawdopodobnie skrótem nazwy właściwej. Wiadomość tę notujemy z obowiązku dziennikarskiego, jak wiadomo p. Rutkowski istnieniu tych organizacyj zaprzecza pora jednym „sprostowaniem" i na własną rękę powziętym przedsięwzięciem p. Romanowskiego.

LEWICA PATRIOTYCZNA MA WSTĄPIĆ DO OZN.

W kołach politycznych stolicy kolportowana jest wiadomość, że, w związku z ostatnimi wydarzeniami na terenie OZN oraz akcją grupy „Jutra Pracy" i secesjonistów ze ZMP., Lewica Patriotyczna miała podjąć uchwałę wstąpienia do OZN

O rozbudowę szkolnictwa zawodowego

w Zagłębiu Dąbrowskim

Realizacja postulatu uprzemysłowienia Polski jest w toku. Centralny Okręg Przemysłowy stanowi dziś jeden z naczelnych problemów, jakie życie współczesnej Polski wysunęło. Olbrzymiemu wysiłkowi rządu towarzyszy już dzisiaj zgodny wysiłek całego Narodu, który zdaje sobie sprawę z wagi przeżywanych obecnie czasów.

Centralny Okręg Przemysłowy, tak ściśle związany z zagadnieniem obronności kraju, nastawia całe nasze życie gospodarcze w tym jednym określonym kierunku. Ze sprawami tymi łączy się ściśle zagadnienie szkolnictwa zawodowego.

Jest to zagadnienie nie tylko rozbudowy tego szkolnictwa i to na wszystkich szczeblach, ale i sprawa odpowiedniego nastawienia wszystkich tych elementów społecznych, które wespół z odpowiednimi władzami państwowymi zagadnieniem tym się zajmują.

Zagłębie Dąbrowskie, jako jeden z najwięcej uprzemysłowionych regjonów naszego Państwa, w ciągu otsatnich miesięcy wykazuje na tym polu żywą inicjatywę i działalność.

Od roku 1929 istniał na terenie Sosnowca szereg instytucji, które za zadanie postawiły sobie sprawę rozbudowy szkolnictwa zawodowego w Zagłębiu Dąbrowskim. Były to: Towarzystwo Popierania Szkół Zawodowych prowadzące szereg kursów zawodowych i zawodowo-dokształcających, Towarzystwo Instytutu Poradnictwa Zawodowego, prowadzące poradnie psychotechniczne, oraz Towarzystwa Szkół Przemysłowo Rzemieślniczych, które prowadziło Szkołę Rzemieślniczo Przemysłową w Sosnowcu.

Wzmożone tempo rozwoju życia gospodarczego wysunęło nakaz możliwie ścisłej konsolidacji wysiłków społeczeństwa, idących równolegle do wysiłków rządu.

Stąd też zrodziła się konieczność przeprowadzenia tej konsolidacji i terenie wyżej wspomnianych towarzystw, które, doceniając ważność tego zagadnienia, postanowiły połączyć się w Towarzystwo Popierania Szkół Zawodowych w Zagłębiu Dąbrowskim

Na czele Towarzystwa stanął poseł Józef Kaczkowski, prezydent miasta Sosnowca, a w skład zarządu wybrani zostali przedstawiciele: Zarządów miejskich Sosnowca i Czeladzi, Wydziały powiatowego sejmiku będzińskiego, Izby przemysłowo-handlowej, Izby rzemieślniczej, Rady zjazdu przemysłowców górniczych, Towarzystwa przemysłowców, Stowarzyszenia techników oraz szeregu wielkich zakładów przemysłowych i handlowych.

W ciągu ostatnich dni zarząd Towarzystwa przystąpił do rozesłania pod adresem zarówno osób, szczególniej zainteresowanych rozwojem gospodarczym, jak i do samorządów terytorialnych, gospodarczych oraz zakładów przemysłowych — odezwy w sprawie poparcia działalności Towarzystwa przez zapisywanie się na członków.

Zarząd Towarzystwa zwraca się z gorącym apelem do wszystkich wymienionych powyżej osób, instytucyj i zakładów, by przez przystąpienie do Towarzystwa — jak również przez jednanie mu członków — umożliwiły realizację tych doniosłych celów, jakie Towarzystwo sobie stawia.

Walne zebranie członków

Spółdzielni kredytowej Zagłębie Dąbr. w Sosnowcu

W sali domu katolickiego w Sosnowcu odbyło się walne zebranie członków spółdzielni kredytowej Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu. Do stołu prezydialnego zaproszono na przewodniczącego p. St. Abratańskiego, na asesorów: pp. H. Buchaczową, W. Kamińskiego. Sekretarzował p. Gąsiorowski.

Obszerne sprawozdania z działalności Spółdzielni składali kolejno: ogólne prezes zarządu p. Jan Duda, który zaznaczył, że Spółdzielnia od pewnego czasu zdobywa coraz większe zaufanie, czego dowodem jest, że uzyskuje nowe kredyty redyskontowe w bankach, jak również i nowe wkłady oszczędnościowe. Sprawozdanie statystyczne i bilans zamknięcia z rachunkiem strat i zysków złożył p. K. Jurek

Sprawozdanie z działalności rady nadzorczej złożył inż. Stefan Wąs, sprawozdanie komisji rewizyjnej p H. Almstaedt, oraz protokołu z przeprowadzonych rewizyj przez Związek rewizyjny odczytał p. Z. Cholewa.

Ze sprawozdań zebrani dowiedzieli się, intensywnej pracy władz spółdzielni, a z cyfr, dowodów o tym, że spółdzielnia jest oparta na zdrowych podspółdzielni z wkładami członków i niestawach. Poważne kapitały własne członków, wraz z redyskontem umożliwiały pracę władzom spółdzielni. Ogółem udzielono pożyczek — 4245 członkom na sumę 963.582 zł.

Szczególną opieką Spółdzielnia otacza rzemieślników, którym udziela pożyczek na dogodne spłaty, pobierając tylko 6 proc. w stosunku rocznym.

Spółdzielnia Kredytowa posiada również zaufanie i między ciułaczami grosza, gdyż jak wynika ze sprawozdań na koniec roku 1937 wydała różnym osobom, składającym swe oszczędności w Spółdzielni 175 książeczek oszczędnościowych.

Z odczytanych protokółów rewidentów Związku rewizyjnego, którzy zebrani dowiedzieli się, że gospodarka Spółdzielni jest przezorna i dobrze prowadzona. Punktualne zaś wypłaty wierzycieli zasługują na specjalne podkreślenie i powinno być zachętą do dalszych lokat kapitałów w Spółdzielni jeszcze dla tych, którzy wolną gotówkę trzymają u siebie bez oprocentowania.

Spółdizelnia zamknęła rok sprawozdawczy zyskiem zł. 4.368,55. Z zysku tego postanowiono wypłacić członkom dywidendę w wysokości 1 proc. od jednego udziału.

Po udzieleniu Radzie i Zarządowi absolutorium, przystąpiono do wyboru 5 członków Rady Nadzorczej. Ustępujących przyjęto ponownie i obecnie w skład władz Spółdzielni Kredytowej jest następujący:

Almstaedt, dr. Adam Bilik, Zygmunt

Rada: inż. Stefan Wąs, Hugo Cholewa, Adam Pietrzyk, Wacław Piga, Ludwik Kruż, Leonard Marcinkowski, Bronisław Konieczny, Jan Garbaczewski, Zdzisław Szpinter. Zarząd: Jan Duda, Józef Palusiński, Michał Zapiór.

Przednie straże Rzeczypospolitej

na ziemiach wschodnich

Polska Macierz Szkolna za dwa dni przystąpi do tradycyjnej zbiórki trzeciomajowej na „Dar Narodowy“. Inicjatorem „Daru” był Henryk Sienkiewicz, który zdał sobie sprawę z konieczności stworzenia niezależnej od zaborcy oświaty polskiej.

Obecnie, choć już dawno z ziem naszych ustąpili ciemiężyciele, problem szkolnictwa polskiego posiada nadal niezmierną wagę, a na Kresach wschodnich przybiera formę zapalną. Tam bowiem panuje analfabetyzm, ciemnota i bieda.

Polska Macierz Szkolna skierowuje właśnie w zapomniane przez wszystkich strony, gdzieś na Polesiu, Wołyniu czy Wileńszczyźnie, swoje wysiłki, by za pomocą oświaty związać ludzi tamtejszych z Polską. Działalność powyższa przynosi bardzo poważne sukcesy. Macierz, pozbawiona subsydiów i zdana wyłącznie na pomoc społeczną, prowadzi w obecnym roku szkolnym 250 szkół powszechnych, kilkadziesiąt szkół zawodowych, 2400 bibliotek, 227 kursów dla przedpoborowych, Mury jej szkół opuściło już setki młodych i żądnych pracy ludzi, którzy wrośli — niczym kamienie — w ziemie kresowe, pełniąc tam rolę przednich straży Rzeczypospolitej.

Jak konieczna jest praca oświatowa na Kresach świadczy najlepiej fakt, że duży odsetek dzieci osadników, a więc byłych żołnierzy polskich — zapomniało mowy swych ojców, dużo również absolwentów szkół powszechnych wpada w powrotny analfabetyzm. Jeśli się zważy, że mamy w Polsce przeszło 30 proc. analfabetów, zdamy sobie sprawę z konieczności ogłoszenia mobilizacji społecznej do walki z ciemnotą.

Z roku na rok zaufanie społeczeństwa wzrasta. Coraz więcej znajduje ona poparcia u ludzi prywatnych, instytucyj państwowych, społecznych i zawodowych. Wszak wymienione wyżej liczby mówią, że grosz publiczny, składany w „Darze Narodowym“ nie marnuje się, lecz zużytkowuje się zgodnie z przeznaczeniem. Macierz w tej dziedzinie osiągnęła poprostu rekord. Jest to instytucja społeczna, która może pochwalić się najmniejszymi kosztami administracyjnymi, wynoszącymi zaledwie 2 proc.

Aby zmniejszyć liczbę dzieci bezszkolnych, zwalczyć analfabetyzm, podnieść Kresy do wyższego poziomu kulturalnego, — społeczeństwo powinno złączyć się we wspólnym wysiłku i bodaj nawet groszowymi ofiarami przyczynić się do powodzenia „Daru Narodowego“. Jest to obowiązek, który wszyscy muszą spełnić.

Drzazgi

Koszykowe

Nie wiem komu się naraziły nasze pp. kucharki. Faktem jednak jest, że mają one tam gdzieś u góry zaciętego wroga, który się zawziął na ich odwieczne koszykowe.

Wiadomo bowiem powszechnie, że szanująca się kucharka do takiego tylko sklepu chodziła po zakupy, gdzie sprytny kupiec ofiarowywał jej choćby najskromniejsze podarunki.

I komuś się mocno musiały niespodobać owe „niewinne“ dowody sympatii, skoro postawił do Sejmu taki projekt:

w ostatnim Biuletynie Informacyjnym Izby Przem. - Handl. w Sosnowcu czytamy:

„W obrocie handlowym przy sprzedaży towarów bezpośrednio spożywcom zakazuje się przyrzekania i udzielania dodatkowych towarów...“

A dalej: „Kto wykracza przeciw zakazowi ulega karze grzywny do 3 tys. zł.“

Jak więc widać mocno się wzięto za kupców mających zbyt hojną rękę, tą drogą trafiających do serca naszych gospodyń. No dobrze. A co będzie, gdy pp. kucharki ogłoszą w związku z tym strajk protestacyjny i przestaną wogóle chodzić do sklepów?

wim.

Przy głośniku

RYSZARD ODNOPOSOW PRZED MIKROFONEM.

Dziś o ogdz. 16,05 wystąpi przed mikrofonem Polskiego Radia Ryszard Odnoposow, skrzypek cieszący się sławą światową. Artysta odegra przy akompaniamencie prof. Ursteina szereg drobnych, efektownych utworów skrzypcowych.

TRANSMISJA Z GNIEZNA.

Dziś o godz. 9,20 Polskie Radio rozpocznie transmisje z uroczystosci odpustu Świętego Wojciecha w Gnieźnie. Mszę Pontyfikalną przy Grobie pierwszego męczennika i patrona Polski w Katedrze Prymasowskiej celebrować będzie przedstawiciel Ojca Świętego w Polsce, Nuncjusz Papieski, JEkscelencja ks. Arcybiskup Filip Cortesi.

Nabożeństwo poprzedzi rpoertaż radiowy, który odmaluje słuchaczom przebieg uroczystości odpustowych w Gnieźnie.

——:o:——

Rozlewnia piwa

ZOSTAŁA OTWARTA W BĘDZINIE.

Dowiadujemy się, że przedstawicielstwo znanego browaru Gwarectwa Hr. Renard i arcyksiążęcego browaru Zdroj Żywiecki objął p. Władysław Juszczyk — obywatel m. Będzina.

Rozlewnia tych doskonałych pełnowartościowych i znanych ze swej dobroci piw i porteru mieści się przy ul. Brzozowickiej nr. 42 w Będzinie. Pan Juszczyk swoją rozlewnią obsługuje: Będzin Dąbrowę, Czeladź, Grodziec oraz sąsiednie gminy.

Należy również nadmienić, że rozlewnia urządzona jest nowocześnie, tak, że dobra konsumcja piwa jest zapewniona.

Restauracje, piwiarnie, zakłady gastronomiczne oraz inne sklepy, znajdujące się na terenie wspomnianych miast mają więc obecnie gdzie zaopatrywać się w dobre piwo i porter.

Zakaz sprzedaży
ALKHOLU W DNIU 1 MAJA.

Na podstawie art. 4 pkt. ustawy z dnia 21,3,1931 r. o ograniczeniach w sprzedawaniu i spożyciu napojów alkoholowych starostwo pow. będzińskie i starostwo grodzkie w Sosnowcu zakazują w dniu 1 maja br. od godz. 6 do godz. 15 na terenie powiatu miejskiego sosnowieckiego i powiatu będzińskiego sprzedaży, podawania i spożycia napojów alkoholowych.

Winni przekroczenia pociągnięci będą do odpwiedzialności karno - administracyjnej w granicach do 300 zł. grzywny lub 2 tygodnie aresztu, albo też obu tym karom łącznie.

Umorzenie śledztwa
NIE BYŁO AFERY W TOWARZYSTWIE OCHRONY MIENIA

Donosiliśmy swego czasu o ujawnieniu w Sosnowcu szeroko rozgałęzionej afery w „Towarzystwie ochrony mienia powiatu będzińskiego", którego dyrektorem był Stanisław Zygmunt z Dąbrowy (3 maja 18). Tło tej niezwykłej afery wywołało wśród mieszkańców Sosnowca i Dąbrowy duże poruszenie, tym bardziej, że wśród napływających wiadomości znalazła się również pogłoska o aresztowaniu Zygmunta i trzech kontrolerów wspomnianego towarzystwa.

Fama rozdęła wieści o olbrzymich jakoby nadużyciach Zygmunta, niektóre zaś dzienniki, kolportowane w Zagłębiu dla sensacji przejaskrawiły rzekome fakty. Jak się obecnie dowiadujemy, śledztwo przeciwko p. Zygmuntowi, jak również przeciwko kontrolerom towarzystwa zostało prawomocnie umorzone.

Walne zebranie
ZWIĄZKU KSIĘGARZY POLSKICH

Odbyło się w Warszawie doroczne walne zebranie członków związku księgarzy polskich przy udziale przedstawicieli księgarstwa polskiego ze wszystkich ważniejszych ośrodków całego kraju.

Zebranie zagaił prezes związku księgarzy p. Ignacy Rzepecki, zapraszając na przewodniczącego obradom p. Edmunda Gruszczyńskiego, który ze swej strony zaprosił do prezydium p. Sauterównę z Sosnowca, p. Sturgólewskiego z Warszawy, p. Turkiewicza ze Lwowa i p. Liczbińskiego z Poznania.

Na porządku dziennym obrad oprócz sprawozdania z działalności za rok ubiegły były sprawy ogólne zawodowe oraz palące kwestie nielojalnej konkurencji, która szczególnie dokuczliwa jest w księgarstwie a niezmiernie trudna przy obecnym stanie prawodawstwa do ukrócenia na drodze prawnej.

Sporo też uwagi poświęcono zagadnieniu handlu podręcznikami oraz kwestii znaczków na rzecz Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych.

W wyniku obrad zapadł cały szereg uchwał, posiadających charakter organizacyjny lub mających na celu uporządkowanie stosunków handlowych w księgarstwie.

Przed świętem 3-go maja
w Zagłębiu Dąbrowskim

W gmachu starostwa w Będzinie, odbyło się posiedzenie powiatowego komitetu obchodu „Święta Narodowego" w dniu 3 maja.

W posiedzeniu wzięli udział: starosta powiatowy, prezydenci miast, naczelnicy gmin, przedstawiciele wojska, duchowieństwa oraz organizacyj społecznych.

W dyskusji ustalono, iż podobnie, jak w latach ubiegłych święto 3 maja winno być uroczyście obchodzone. Gmachy w dniu tym będą udekorowane flagami narodowymi; w godzinach przedpołudniowych odbędą się nabożeństwa w świątyniach, a w godzinach popołudniowych komitety lokalne urządzą zabawy ludowe, względnie imprezy sportowe przy jak najliczniejszym udziale społeczeństwa.

Dzień 3 maja rozpoczyna „Tydzień zbiórki polskiej macierzy szkolnej" do dnia 10 maja na rzecz powszechnej oświaty. Zbiórkę przeprowadza na terenie całego Zagłębia P. M. S. przy współpracy lokalnych komitetów uroczystości 3 majowych.

Powiatowy komitet postanowił zapelować do społeczeństwa, aby jak najżyczliwiej odniosło się do tej zbiórki i aby na oknach domów jak najwięcej nalepiać znaczków polskiej macierzy szkolnej.

W SOSNOWCU

Onegdaj w sali ratuszu w Sosnowcu odbyło się pod przewodnictwem marsz. Boguckiego posiedzenie komitetu i poszczególnych sekcyj obchodu święta 3-go maja w Sosnowcu.

Na posiedzeniu tym opracowano program uroczystości.

Dnia 2 maja o godz. 19 odbędzie się capstrzyk z udziałem wojska, policji, P. W. i straży.

Dnia 3-go maja: godz. 10.30 rano uroczyste nabożeństwo, godz. 11.30 raport i przemówienie nacz. Nawrockiego przed ratuszem, po czym defilada na ul. 3-go maja, w której między innymi weźmie udział dwa bataliony wojska. Wieczorem o godz. 8-ej odbędzie się akademia w sali teatru miejskiego. Na program złożą się: przemówienie marsz. Boguckiego, referat mgr. Sędka na temat: „Płoną kresy".

W części koncertowej akademii wezmą udział: chór pracowników Ubezpieczalni społecznej, śpiew p. Woźniczko i gra na skrzypcach p. Białasa. Bilety na akademię w cenie 1 zł. nabywać można u p. Paczyńskiego (Ratusz) lub w dniu akademii w kasie teatru miejskiego.

O godz. 16.15 odbędzie się bieg narodowy. Start i meta przed ratuszem.

W dyskusji omówiono wiele spraw organizacyjnych, między innymi postanowiono, że akademia rozpocznie się punktualnie o godz. 8 wiecz. oraz w czasie defilady dla wygody przedstawicieli różnych instytucyj ustawione będą trzy trybuny.

W dyskusji zabierali głos: marsz. Bogucki, kpt. Kamandor, dyr. Lewandowski, starosta Walewski, nacz. Dudzicz, red. Oskólski, kpt. Bulka, nacz. Martin i nacz. Skorek.

Wiadomości bieżące

Niedz. 1 Maj	Dziś: Filipa Jutro: Zygmunta Wschód słońca: 4,18 Zachód słońca: 7,00

Od Administracji

Już w najbliższych dniach rozpoczynamy w codziennym odcinku druk sensacyjnej powieści.

Jednocześnie przypominamy, że każdy nowy prenumerator otrzyma w administracji początek powieści drukowanej w specjalnym formacie książkowym, który ukazuje się w każdy poniedziałek.

— **„JAJKO ŚWIĘCONE" U KUPCÓW.** Centralny związek detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego w Sosnowcu zawiadamia swych członków, że tradycyjnym zwyczajem urządza w dniu 2 bm. o godz. 21 w lokalu domu społecznego przy ul. Żytniej nr. 10 „Jajko święcone". Zaproszenia są do nabycia w sekretariacie związku przy ul. 3-go Maja 22 w godzinach od 10 do 14.

— **OKOLICZNOŚCIOWA PRELEKCJA.** Zarząd związku rezerwistów koło Sosnowiec - Pogoń zawiadamia, że w rocznicę konstytucji w dniu 3 maja o godznie 18 dorocznym zwyczajem w lokalu związku w Sosnowcu przy ul. Lwowskiej nr. 3 m. 57/VI okolicznościową prelekcję dla członków i sympatyków koła wygłosi referent wychowania obywatelskiego prof. Franciszek Bożek. Wejście bezpłatne. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

— **STOWARZYSZENIE ABSOLWENTÓW MIEJSKIEGO INSTYTUTU KSZTAŁCENIA HANDLOWEGO W CHORZOWIE** zwraca się do wszystkich absolwentów stowarzyszonych i niestowarzyszonych, aby wzięli udział w uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci Marsz. Józefa Piłsudskiego i w poświęcenu sztandaru szkolnego M. I. K. H., która odbędzie się w dniu 3 maja. Zbiórka na podwórzu szkolnym o godz. 8.30.

Harcerstwo zagłębiowskie
ZŁOŻY VOTUM W CZĘSTOCHOWIE.

22 maja br. odbędzie się w Częstochowie koncentracja drużyn harcerskich zagłębiowskiej Chorągwi harcerzy, oraz święto zuchowe pod hasłem: „Służmy Bogu i Polsce". Na Jasnej Górze zostanie złożone w tym dniu Vatum harcerstwa zagłębiowskiego.

Program święta harcerskiego w Częstochowie przewiduje również wielką defiladę.

— **Z ŻYCIA KOŁA MŁODZIEŻY PRACOWNICZEJ.** Zarząd koła młodzieży pracowniczej przy oddz. PZZPP. i H. w Sosnowcu przypomina wszystkim zainteresowanym, że dziś o godz. 17 urządza dorocznym zwyczajem tradycyjną uroczystość „Jajka" w lokalu klubu towarzyskiego związku przy ul. Sienkiewicza 17. Udział w uroczystości mogą brać członkowie związku i koła młodzieży z rodzinami. Zgłoszenia przyjmuje wcześniej sekretariat oddziału i koła młodzieży pracowniczej, a w dniu uroczystości przed jej rozpoczęciem dyżurujący członkowie koła.

— **OBRADY TOW. TATRZAŃSKIEGO** W poniedziałek dn. 2 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w Sosnowcu w sali związku lekarzy i towarzystwa lekarskiego Zagłębia Dąbrowskiego, ul. 3-go Maja nr. 15 lewa oficyna, parter walne zgromadzenie członków towarzystwa tatrzańskiego oddziału Zagłębia Dąbr. O ile w określonym terminie nie zjawi się przewidziana w statucie piąta część członków, odbędzie się w godzinę po terminie

Proces o zniesławienie

kierownika żydowskiej szkoły powsz. w Sosnowcu

Przed sądem okręgowym w Sosnowcu rozegrał się sensacyjny proces o zniesławienie kierownika żydowskiej szkoły powszechnej w Sosnowcu, p. Zyskinda Majerczyka.

Do prokuratury sądu okręgowego w Sosnowcu wpłynęło doniesienie kuratorium szkolnego w Krakowie podnosząc szereg zarzutów przeciwko p. Majerczykowi.

Niejaki Icek Szwimer (Sosnowiec, Wielka 25) zarzucił w swej skardze p. Majerczykowi faworyzowanie przy przyjmowaniu do szkoły tych rodziców, którzy dawali mu prezenty. Nad to autor skargi zarzucił Majerczykowi, iż wydalił jego syna ze szkoły, gdyż nie dał mu żadnego podarku.

Przeprowadzone śledztwo ujawniło perfidię oskarżyciela, który nie miał podstaw do mniemania, iż p. Majerczyk bierze łapówki, wiedząc przy tym ponad wszelkie wątpliwości, iż syn jego usunięty został ze szkoły z powodu nieregularnego uczęszczania na lekcje, złego zachowania się i niedostatecznych postępów w nauce.

Oskarżenie okazało się zmyślone i gołosłowne, w związku z czym autor kłamliwej skargi zasiadł na ławie oskarżonych.

Skazany został na dwa tygodnie aresztu.

Kto otrzymał nagrodę

na konkursie autorskim?

Piękne nagrody książkowe otrzymali wszyscy uczestnicy Konkursu autorskiego, ogłoszonego w Miesiącu propagandy czytelnictwa, a mianowicie: Kalkowski Jan z Sosnowca „Skrzydlata ludzkość" G. A. Mokrzyckiego, przepiękna książka o lotnictwie w 2 tomach z atlasem (8 zł.), Rettmanówna Barbara z Sosnowca „Wytatuowane serca" Z. Nowakowskiego, Kosińska Kazimiera z Sosnowca „Gwiazdy w studni" G. Morcinka, Kotówna Anna z Sosnowca „Narodziny serca" G. Morcinka, Lis Cyprian z Będzina „Kamiennym toporem" Steinowej, Klimas Jerzy z Sosnowca „W skale i lodzie" Ostrowskiego, Kogerówna Anna z Będzina, „Dawid Coperfield" A. Dickensa, Łabędź Lucjan z Będzina „Szatan z 7 klasy" K. Makuszyńskiego, Majewska Janina z Sosnowca „Tajemnica domu za bramą królowej", Młynarska Zofia z Będzina „Serce za tamą" G. Morcinka, Plochówna Krystyna z Mysłowic „W pustyni i w puszczy" H. Sienkiewicza, Mijasówna Janina z Będzina „Shak mądry osioł" K. Rosienkiewicza, Bulski Marian z Dąbrowy „Serce E. Amicisa", Baran Bogusław z Będzina „Wspomnienia niebieskiego mundurka" W. Gomulickiego, Głowacka Urszula z Będzina „Magia książki" Z. Rabskiej, Awigdor Brandys z Dąbrowy „Dzieje węgla" G. Morcinka i Świechówna Natalik z Dąbrowy „Inspektor Mruczek" K. Rosinkiewicza.

Po nagrody należy się zgłosić w czwartek 5 maja o godz. 16 do szkoły nr. 3 w Będzinie (ul. Promyka) z legitymacjami szkolnymi [illegible] niami dyrekcji.

Awanturniczy murarz z Zawiercia

z bagnetem napadał na przechodniów

Swego czasu ulica Szkolna w Zawierciu była widownią krwawej awantury, której bohaterem był 26-letni murarz Bronisław Burzyński. W stanie pijanym Burzyński na starym rynku wszczął awanturę, podczas której zranił bagnetem swego kompana K. Pilarczyka. Następnie wszedł do zakładu krawieckiego Grynkarta przy ul. Porębskiej, gdzie zdemolował urządzenie zakładu. Stamtąd przeniósł się na ulicę Szkolną, gdzie przed ambulatorium Ubezpieczalni społecznej uderzył w twarz rękojeścią bagnetu, stojącego tu M. Karolczyka oraz przebił bagnetem twarz żonie Karolczyka, która stanęła w obronie męża. Kres tej krwawej awanturze położyła dopiero nadeszła policja.

Epilog tej sprawy rozegrał się wczoraj przed sądem okręgowym w Sosnowcu, urzędującym na sesji wyjazdowej w Zawierciu.

Awanturniczy Burzyński skazany został na półtora roku więzienia. Od wymiaru kary prokurator zapowiedział apelację.

Z Olkusza

(o) **NOWY NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO** p. Stanisław Janik z Końskich objął urzędowanie.

(o) **W OLKUSZU POWSTAJE „ZWIĄZEK POLSKI".** Przy wypełnionej po brzegi sali kina Orzeł w Olkuszu ks. dr. Trzeciak wygłosił przeszło dwugodzinny odczyt na temat: „Kwestia żydowska w Polsce".

Bezpośrednio po odczycie, na wniosek inż. Borowskiego z Katowic, grono osób obecnych na odczycie przystąpiło do zorganizowania w Olkuszu stowarzyszenia „Związek Polski". Cele i zadania stowarzyszenia wyjaśnił inż. Borowski.

Zjazd działaczy

SAMORZĄDOWYCH.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", na czerwiec br. projektowane jest zwołanie do Warszawy ogólnopolskiego zjazdu działaczy samorządowych.

W zjeździe przewidywany jest udział około 1000 osób.

Czyżby zmiany

W MINISTERSTWIE OPIEKI SPOŁECZNEJ?

Ag. „Echo" donosi: W najbliższym czasie nastąpić mają ponoć zmiany na stanowiskach wiceministrów w Ministerstwie Opieki Społecznej.

Na stanowisko jednego z wiceministrów jest upatrzony wybitny znawca spraw ubezpieczeniowych obecnie naczelny lekarz jednej z Ubezpieczalni Społecznych.

SPORT

Dzisiejsze mecze

w Zagłębiu

W dniu dzisiejszym odbędą się dalsze mecze o mistrzostwo piłkarskie Zagłębia

O mistrzostwo ligi okręgowej odbędą się mecze: W Czeladzi: CKS. rozegra mecz z Zagłębiem. Wynik ten zadecyduje w dużej mierze o mistrzostwie. W Będzinie: Sarmacja grać będzie z częstochowską Brygadą. W Częstochowie: Skra spotka się z Turystami i Brynica z Częstochówką. W Zawierciu: Warta gości Unię.

O mistrzostwo A-klasy walczą: AKS. — Zew, Orzeł — Hakoach, Solvay — Czarni, Zagłębianka — Sosnowiec, Płomień — Cynkownia.

O mistrzostwo B-klasy odbędą się mecze: Saturn — Dąbrowa, CKS. II — Sarmacja II, Mars — Cyklon, Strzelecki KS. — Unia II, na stadionie Unii o godz. 16.

Kluby wymienione na pierwszych miejscach są gospodarzami zawodów.

Wyścigi konne w Katowicach

Jak pisaliśmy, w dniu 1 maja odbędą się wyścigi konne na torze w Brynowie w Katowicach.

Poniżej podajemy wynik mianowań na dzień dzisiejszy.

Płaska — Dystans ok. 1,600 mtr. Nagroda 400 zł. Kiwi — Dr. Schlingmanna j. Kowalczyk, Palier — T. Meissnera N. N., Hetman Koronny — Br. Sulejowicza N. N. Garuffa — st. „Bończa" N. N.

Przeszkody — Dystans ok. 3000 mtr. Nagroda 50 zł.: Hakata—L. J. Kronenberga j. J. Rutkowski, Farys II — inż. W. Michalskiego j. J. Rutkowski, Król Herod — E. Tudzińskiego chł. Kolago. Galahad — W. Bobińskiego i J. Turno j. Wojtkowiak, Dzwonnik — K. Rościszewskiego j. Wachowiak, Admonicja — St. Frydera j. Gryza, Sarmata — Gr. Ofic. 7 DAK. j. Grzanka, Goldella II — J. Antropowa N. N.

Płoty — Dystans ok. 2,800 mtr. Nagroda 400 zł.: Hakata — L. J. bar. Kronenberga j. Rutkowski, Tabarin — ST. i F. H. Karlinger N. N. Jog — inż. W. Michalskego N. N., Saturn — W. Bobińskiego j. Wojtkowiak, Verbum Nobile III — st. „Iwno" j. Wachowiak, Pan Benet — Dr. J. Schlingmanna j. Głowacki, Dumka — H. Herszlewicza N. N. Hamlet II — inż. W. Michalskiego j. Kurowski.

Płaska — sprzedażna — Dystans ok. 1,800 mtr. Nagroda 700 zł.: Judica — st. „Iwno" j. Konieczny, Rewers — K. Rościszewskiego N. N., Gwiazdor — St. i F. H. Karlinger j. Kłoszewski, Harcerka — Z. Półtorowej N. N. Ever More — K. Rościszewskiego j. Wachowiak, Fru Fru — st. „Iwno" N. N. Sulimka — M. Mencel N. N. Katorżnik — L. J. bar. Kronenberg j. Rutkowski, Cross Country — M. Mrugaszewskiej j. Gryza.

Płaska — Dystans ok. 1,600 mtr. Nagroda 800 zł. Czarnobrewy — St. „Iwno" j. Konieczny, Klondike — E. Tudzińskiego N. N., Galahad — W. Bobińskiego i J. Turno N. N., Styl — J. Antropowa ż. Czernuszenko, Noisette — inż. H. Pomernackiego chł. Dymek, Cykron — Dr. J. Schlingmanna j. Kowalczyk, Cezarewicz — inż. H. Pomernackiego N. N., Cynara — Br. Sulejewicza N. N., Honwed — Dr. H. Harlanda ż. Kończal

Płaska — Dystans ok. 1,800 mtr. Nagroda 600 zł.: Kańciarz — L. J. mar. Kronenberga j. Rutkowski, Koliba — L. J. bar. Kronenberga chł. Paliński, Neftis — M. P. Mencel N. N., Albulka — st. „Bończa" chł. Sokołowski, Laufer II — st. „Iwno" j. Konieczny, Liola — st. Frydera ż. Czernuszenko, Jawajka — St. „Iwno" N. N. Dora—A. Mieczkowskiego. N. N.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela 1 maja.

8,00 Sygnał czasu. 8,05 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9,00 Muzyka lekka. 9,20 Nabożeństwo. 11,30 Transmisja z otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Poranek symfoniczny. 13,00 Przegląd kulturalny. 13,10 Kamień w polu nowela. 13,30 Muzyka obiadowa. 14,45 Audycja dla wsi. 15,45 Recital skrzypcowy. 16.45 Amer ponury cień Sahary. 17,00 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.00 Teatr Wyobraźni. 19,40 Słynni wirtuozi. 20,35 Program na jutro. 20,40 Przegląd polityczny. 20,50 Dziennik wieczorny. 21,00 Wiadomości sportowe. 21,15 Ta joj wesoła audycja ze Lwowa. 22,00 Najpiękniejsze pieśni St. Moniuszki. 22.50 Wiadomości dziennika wieczornego. 23,00 Patrz program z Katowic.

KATOWICE.

Niedziela 1 maja.

6,15 Surmy Śląskie. 6.40 Koncert poranny. 8.30 Płyty. 8,50 Pogadanka aktualna. 9,00 Muzyka lekka. 13,00 Pogadanka. 13,55 Co słychać na Śląsku. 19.40 Koncert solistów 20 W niedziele przy żelaźnioku 20.30 Wiadomości sportowe. 20,35 Program na jutro. 23,00 Płyty.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek 2 maja.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa patrz program z Katowic. 11.40 Szwedzkie pieśni ludowe płyty. 11 57 Sygnał czasu z Krakowa. 12.03 Audycja południowa 15,30 Przerwa 15,35 Wiadomości gospodarcze. 15,45 Z pieśnią po kraju. 16.05 Wesoła lekcja. 16,50 Pogadanka aktualn. 17,15 Recital śpiewaczy. 17,50 Wiadomości sportowe. 18,10 Płyty. 18.30 Program na jutro. 18,35 Audycja dla wsi 19.00 Audycja żołnierska 19.30 Dyskutujmy. 20.40 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21,00 Koncert wieczorny. 21,50 Nowości literackie. 22.10 Wieczornica taneczna 22.50 Wiadomości dziennika wieczornego. 23,00 Patrz program z Katowic.

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH W DNIU 1 MAJA

1 maja urodzeni — przybyl na ś[illegible] pod wpływem gwiazdy Byka — która obdarzyła usposobieniem imaginacyjnym i i melancholijnym, są wrażliwi, niezdecydowani, cechuje ich wytrwałość, stałość, upartość, sprawiedliwość, uczycie serdeczne, lubią przyjaźń miłość, mają pociąg do muzyki, malarstwa orz do rolnictwa i ogrodnictwa. Najodpowiedniejszym dla nich zawodem jest prwo i literatura. Po długich doświadczeniach życiowych otrzymają dobre stanowisko i będą kierować innymi, zjednają sobie przyjaciół i będą się cieszyć sympatią. Będą wiele podróżować w celu zdobycia prasy i praktyki, po osiedleniu się na stałe przedsięwezmą własne interesy fachowe lub handlowe, które przyniosą im większe korzyści materalne, dzięki czemu będą mieć możność zabezpieczyć sobie i rodzinie przyszłość. Będą przeżywać przykrości rodzinne lub w małżeństwie z powodu intryg i niesłusznych posądzeń o zdradę. W przyszłości oczekuje ich szczęście i spokojniejsze życie, a pomimo intryg i zazdrości będą żyć w dostatku.

Największy wpływ na ich los życia, charakter i przeznaczenie wywiera Słońce, szczęśliwy miesiąc listopad, daty dnia 1, 8, 15, 22, liczby loteryjne 1 4 4 2 1.

Organizm ich skłonny jest do chorób sercowych i bólów watrobanych, skłonni są do omdlenia i ataków nerwowych, powinni wystrzegać się silnych wzruszeń.

W roku panowania planety Wenery, będą mieć okazję dorobienia się majątku lecz przez szeroką naturę mogą ponieść straty niepowetowane.

Przetarg

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na dzień 20 maja 1938 r. na rozładunek węgla, brykietów, koksu, drzewa i torfu, oraz — nawęglanie parowozów w kolejowych składach opału na stacjach: Piotrków, Częstochowa, Strzemieszyce, Łazy, Łódź — Kaliska, Kutno i Siedlce.

Bliższych informacyj udziela Wydział Zasobów, Warszawa ul. Targowa nr. 74— pokój nr. 260.

Zarząd Miejski w Dąbrowie Górniczej

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę około 3.700 m. sześc. kamienia łamanego (licak), dolomit lub twardy wapień, o strukturze zwartej i masie jednolitej, słabo nasiąkliwej, odporny na działanie wody chemicznie zanieczyszczonej odpływami przemysłowymi.

Dostawa kamienia winna być uskuteczniona suksesywnie w ciągu miesięcy 15 maja — 15 sierpnia 1938 r. na plac budowy rzeki Pogorii.

Informacji można zasięgać w biurze Zarządu Miejskiego (Wydział Gospodarczy w godzinach urzędowych 9—13) gdzie również są do wglądu warunki ogólne dostawy.

Oferty należy składać w zamkniętych zalakowanych kopertach pod adresem Zarządu Miejskiego z napisem „Oferta na dostawę kamienia" wraz z dołączeniem kwitu na wpłacone do kasy miejskiej wadium w wysokości 5 proc. sumy oferowanej, w terminie do dnia 13 maja 1938 r. godz. 10-ej rano. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12.

Zarząd Miejski zastrzega sobie wolny wybór oferenta bez względu na oferowaną cenę, a także uznanie, że przetarg nie dał należytego wyniku.

Prezydent miasta
T. TRZĘSIMIECH.

Dąbrowa G., dnia 26 kwietnia 1938 r.

Drobne ogłoszenia

NAUKA I WYCHOWANIE

Kursy pisania na maszynach czynne codziennie Wpisy i informacje w księgarni „Polonia" Sosnowiec Hale „Rozwoju". Telefon 6-15-36.

ZAWODOWE żeńskie kursy kroju, szycia, modelowania, bieliźniarstwa Natalii Stypułkowskiej, Sosnowiec, Piłsudskiego 14, tel. 62-498. Przyjmuje zapisy na nowy kurs. Po ukończeniu świadectwa prawne. Przyjezdnym zniżki.

KONCESJONOWANE kursy kroju, szycia, modelowania Florentyny Stypułkowskiej Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Krój najnowszy, kończącym świadectwa prawne. Zapisy codziennie.

KONCESJONOWANE KURSY KROJU SZYCIA ZABOROWSKIEJ przyjmuje zapisy. Sosnowiec, Piłsudskiego 18.

LOKALE

LOKALE nadające się na restaurację do wynajęcia Sosnowiec, Rybna 27.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, sklep z mieszkaniem zaraz. Kaliska 39.

KOMFORTOWY pokój z łazienką zaraz do wynajęcia. Wiadomość tel. 61733.

POSZUKUJE meszkania 4 pokoje z wygodami blisko stacji. Oferty proszę składać w Administracji dla „Wues".

POKÓJ umeblowany lub nie do wynajęcia. Wejście z przedpokoju. Wiadomość w sklepie Sosnowiec. Narutowicza 18.

DROBNE OGŁOSZENIA

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Wiadomość tel. 61-490.

DO wynajęcia 3 pokoje z kuchnią wszelkie wygody, 2 pokoje z kuchnią. Czysta 8 Wiadomość u dozorcy.

POKÓJ z kuchnią niski parter do wynajęcia. Sosnowiec, Konrada 4.

DO wynajęcia duży frontowy pokój z oddzielnym wejściem. Sosnowiec, 3-go Maja 11 (Bracia Altman).

DO wynajęcia słoneczny pokój przy rodzinie. Sosnowiec, ul. Czysta nr. 9 m. 28

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Wiadomość firma: M. Percik, Sosnowiec, Warszawska 8.

MIESZKANIE w nowym domu, składające się z 3 pokojów i kuchni z wszelkimi wygodami do wynajęcia od dnia 1-go sierpnia br. względnie może być i wcześniej. Wiadomość u dozorcy: Sosnowiec ul. Sienkiewicza nr. 17-a.

DWA pokoje kuchnia, wygody, obszerne słoneczne II piętro balkon dla małej rodziny. Moniuszki 14, tamże dwie parcele budowlane sprzedam tanio.

POKÓJ komfortowy na biuro pierwsze piętro. Małachowskiego 2-b. Tel. 61973.

JEDNO mieszkanie do wynajęcia. Będzin, Sielecka 53, K. Ścibich.

DWA pokoje, kuchnia do wynajęcia od 1 maja. Będzin, Krakowska 60.

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem wynajmę. Będzin, Fromyka 11 m. 3.

POKÓJ wszelkie wygody zaraz. Teatralna 1 m. 23 I piętro.

DO wynajęcia sklep z mieszkaniem zaraz. Będzin. Modrzejowska 24, Służałek.

DO wynajęcia cztery pokoje z kuchnią wygodami, centrum miasta Sosnowca. Piłsudskiego 8.

POSADY I PRACE

REEMIGRANT z Francji lat 16 poszukuje pracy biurowej w charakterze posłańca włada perfekt językiem francuskim. Łaskawe zgłoszenia Klimontów ul. Wiejska 11 Wazner Zdzisław.

POTRZEBNA służąca z gotowaniem zaraz Telefon 71135.

PALACZ potrzebny natychmiast do wypalania wapna w piecu Hoffmanowskim Palusiński, Sosnowiec - Środula.

POTRZEBNE zdolne panny do Pracowni B. Plochowej Sosnowiec, Mariacka 12.

POTRZEBNY pierwszorzędny fryzjer (ka) damski od zaraz. Pik, Będzin, Małachowskiego 33.

PRZYJMĘ chłopca na praktykę do wędliniarni. Dąbrowa Górn. 3-go Maja 15 Jan Dobrowolski

POTRZEBNA praktykantka do wędliniarni, druga do piwiarni. Zawiercie, ul. Paderewskiego 5.

FOTOGRAF do pracy amatorskiej poszukiwany. Wiadomość administracja Expresu w Sosnowcu.

SŁUŻĄCA do lat 26 czysta, potrzebna. Sosnowiec. Piłsudskiego 25 m. nr. 6.

KUCHARKI, bufetowe, kelnerki, pokojowe potrzebne. Biuro „ORZ" Sosnowiec Kilińskiego 1.

POTRZEBNA zdolna prasowaczka od zaraz. Wiadomość Expres Zagłębia Będzin.

POSZUKUJĘ czeladnika szewskiego męskiego, wykwalifikowanego. Robota stała. Olkusz ul. Parczewska. Bieda.

POSZUKUJĘ czeladnika krawieckiego na duże sztuki od zaraz. Sosnowiec. Orla 9.

POTRZEBNA posługaczka za naukę. — Szkoła kroju Sosnowiec. Piłsudskiego 18

CZELADNICY krawieccy potrzebni na duże, podręczny i małe sztuki na stałe zaraz. Dróżdż. Grodziec. Kościuszki 25.

POTRZEBNY zaraz wykwalifikowany czeladnik krawiecki na stałe. Wynagrodzenie, jak w Zagłębiu. Zgłoszenia do administracji.

KUPNO I SPRZEDAŻ

KARALUCHY pluskwy i inne robactwo tępi radykalnie „MORANT" powtarzam „MORANT".

POMNIKI gotowe w wielkim wyborze poleca Zakład artystyczno - kamieniarski Józefa Gajosa Dąbrowa Górnicza, Bandurskiego 10.

ROZJAŚNIA i nadaje przepiękny blond kolor włosom esencja rumiankowa „ORION".

Pieczątki, szyldy

wykonuje chrześcijański Zakład Pieczątkarski I. Wilski, Sosnowiec, Rybna 8.

PIELĘGNUJ WŁOSY!! Szamponem ziołowym w płynie „ORION" idealnie myje i usuwa łupież. Oddzielnie na włosy tłuste i suche.



SPRZEDAM wolancik używany. Dąbrowa. Król. Jadwigi 27.

ODCISKI zgrubienia skóry usuwa „RADIOL".

DOM do sprzedania 28 ubikacji po cenie przystępnej Sosnowiec, Środula, Słowackiego 4. Wiadomość u Krochmala.

DOM do sprzedania 4 ubikacje. Kolonia Dziewiąty, ul. Kolejowa nr. 18, Kaczmarzyk.

DOM do sprzedania nowy o 6 ubikacjach Wiadomość Dąbrowa Górnicza, Konopnickiej 19 Stefan Mróz.

NADANIA na rudę w Mierzęcicach do sprzedania lub wydzierżawienia. Zgłoszenia sub. „Nadania" Biuro Renoma Częstochowa, Aleja 21.

DO sprzedania nowy powóz na gumach. Wiadomość w Expresie.

SPRZEDAM z powodu wyjazdu w Zawierciu 200 prętów placu 3-frontowego. Pomorska — Daszyńskiego — Pszczelna Wiadomość: Zawiercie, Pierackiego 2.

MAGIEL nowa do sprzedania. Sosnowiec Piłsudskiego 25, dozorca wskaże.

NOWOOTWARTY chrześcijański magazyn mód „Polineza" Będzin, ul. Piłsudskiego (dom Banku Ludowego) poleca duży wybór kapeluszy w najnowszych fasonach, kapelusiki dziecinne, berety, apaszki. Upinam welony i przyjmuje kapelusze do przefasonowania.

KUPIĘ maszynę do wyrobu gilz używaną w dobrym stanie. Oferty kierować do administracji w Sosnowcu pod „Maszyna".

SPRZEDAM bilard tanio w dobrym stanie. Czeladź. Rynek 7, Erlich.

GORSETY i pasy nadające kształtom piękną linię pasy lecznicze, najnowszych systemów, ceny hurtowe „Rozalja" Sosnowiec, Dęblińska 11, tel. 61.768.

DOM murowany, 11 ubikacji ze sklepem sprzedam w Ząbkowicach na dogodnych warunkach. Wiadomość u właściciela Zawiercie, Górnośląska. Restauracja „Ojców".

MOTOROWER „Sachs" okazyjnie sprzedam. Sosnowiec, Mariacka 9—10 od 10—12 niedziela.

STARE samochody, motocykle, żelazo różnych rodzajów skupuje Władysław Cebo, Sosnowiec, Naftowa 18, tel. 61543.

PLATFORMĘ 1-konną używaną kupię. Wiadomość telefonicznie Nr. 71952, Grodziec.

MASZYNĘ bębenkową Singera mało używaną okazyjnie sprzedam Czeladź Sobieskiego 2.

SPRZEDAM nowy dom. Wiadomość Sosnowiec Dietlowska 6 Cichoń.

10 PARCELI do sprzedania Sosnowiec — Środula ul. Słowackiego 46 Wiadomość w sklepie.

Wyciąć i zachować!

Zawiadamiamy P. T. Odbiorców, że urządzamy

Bezpłatne pokazy gotowania elektrycznością

w dniach 6, 10, 12, 17, 19 i 24 maja w Sosnowcu w naszym lokalu propagandowym przy sklepie Elektrowni o godzinie 16.30.

Oprócz demonstracji aparatów elektrycznych gospodarstwa domowego pokazy przewidują:

1. Całodniowy posiłek dla rodziny na kuchence elektr. z obliczeniem zużycia w kWh i ceny.
2. Dietetyczne przyrządzanie potraw
3. Potrawy z mleka.
4. Potrawy wiosenne.
5. Potrawy w piekarniku i na kuchence.

Prosimy o liczne przybycie.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.

OGŁASZAM, że dnia 5 maja br. o godz. 11-ej za pośrednictwem komornika Jana Chrząstowskiego zostanie sprzedany domek mieszkalny w Sosnowcu przy ul. Robotniczej 8, należący do Michała Wnuka. Piotr Kalisz, Sosnowiec, Sienna 1-a.

MEBLE

na raty gotowe i zamówienia

otomany

nowoczesne tapczany, fotele, kozetki, materace, siatki, wszelkie przeróbki wykonanie solidne gwarantowane, ceny niskie. J. Tomczyk, Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14. Tel. 63-105. Firma egzystuje od 1910 roku.

WAPNO w bryłach i lasowane z pieca Hoffmanowskiego znane ze swej dobroci polecają Zakłady Wapienne Józef Palusiński w Sosnowcu — Środula, ul. Pol. Frusa, telef. 62267.

PIEGI! i nieczystości skóry usuwa Krem „ORLANDO".

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONO patent III kategorii wydany przez Urząd Skarbowy w Sosnowcu i dowód osobisty na imię Bajli Wolnerman.

JAKÓB Weingarten zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Kielce.

MARTYNUS BOLESŁAW zgubił książeczkę Ubezp. Społecznej, wydaną w Sosnowcu.

IZRAEL Wolf Heryng zgubił dowód osobisty, wydany przez magistrat pińczowski.

BOCHENEK MIECZYSŁAW zgubił portfel z dokumentami. Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem Sosnowiec, Kuźnica 36.

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Starostwo Olkuskie na nazwisko Rupki Augustyna, zamieszkałego w Dłużcu, który unieważniam.

MATRYMONIALNE

WDOWA czterdziestopięcioletnia posiada 3000 poślubi emeryta lub robotnika. Sosnowiec, Floriańska 29 m. 1.

RÓŻNE

MIERNICZY PRZYSIĘGŁY Franciszek Szorsz, Dąbrowa. 3 Maja 15, wykonuje pomiary gruntów, plany.

ZAGINĄŁ pies wilczur odprowadzić za wynagrodzenem Sosnowiec Piłsudskiego 10 m. 1. z

MISTRZYNI „Mary" posiadająca dyplom mistrzowski krawiecki wykonywa pierwszorzędnie wszelką garderobę damską i dziecinnną według najnowszych modeli ceny przystępne. Przy pracowni prowadzę kurs kroju szycia modelowania najnowszym i najpraktyczniejszym systemem Akademii Paryskiej. Kończącym kurs wydaję świadectwa prawne, zapisy codziennie od 9 do 15 godziny. Sosnowiec ul. Lwowska 3 blok II m. 58.

PIES wyżeł zaginął. Proszę zawiadomić komisariat p. p. Pogoń, Sosnowiec za wynagrodzeniem.

Ondulacje trwałą

wykonuje solidnie Pytlik, Pogoń, Sucha 24.

ZA długi żony Olimpii z Kurkow nie odpowiadam. Kazimierz Waroński.

Na świniobicie

dziś, jutro i we wtorek zaprasza uprzejmie M. Dudek, Restauracja ul. Czysta 3 Sosnowiec.

BIURO pisania podań do **WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH i SĄDOWYCH KAROLA STANKIEWICZA** w Sosnowcu, ul. Warszawska 6 I p. Przepisywanie maszynowe. Czynne od godz. 8-ej do 15-ej

AMATORZY dobrych gilz używają tylko „PIASTÓWKI". Gatunek specjalny z podwójną watą 125 sztuk 25 groszy.

Świece

do Komunii świętej i kościelne u Piotra Kołtona, Sosnowiec. Hale Rozwoju.

Biuro

J. Bednarczyka pisze podania do władz administracyjnych i sądowych. Dąbrowa — obok magistratu.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie, Sp. Akc.

Wydawca: Helena Mansiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec. Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.

Człowiek, który rozśmieszył świat.

Jednym z najciekawszych budynków w Hollywood jest dom, w którym nad wielką bramą umieszczony jest dużych rozmiarów portret Myszki



Mickey

Mickey. Każdy zna tę słynną myszkę. Przy pisaniu o niej w polskim języku natrafiamy na pewną trudność gdyż Mickey jest samcem, dżentelmenem w każdym calu. Po polsku nie ma niestety męskiego rodzaju od słowa myszka. Może dla Mickey należałoby to słowo dorobić i nazwać bohatera Disney'owskich bajek „Myszek Mickey". Ten mały twór z wielkimi uszami i dużym ogonem, wraz z całym dworem swoim z żoną Minnie, psem Plutonem, z kaczorem Donaldem, potrafił bajkami swoimi zabawić cały świat. Życie jego to jedna wielka przygoda. Ojcem Myszki Mickey'a jest Walt Disney. W jego głowie rodzą się wszystkie pomysły przygód Mickey'a.

Walt Disney urodził się w Chicago w r. 1901. Ojciec jego był budowniczym. Pierwsze lata swojego życia spędził tak jak wszyscy chłopcy w jego wieku. Pod jednym tylko względem wydawał się od nich innym.

„Od najdawniejszych czasów, jakie pamiętam", powiedział pewnego razu, „interesowały mnie rysunki. Niestety, nikt z rodziny nie interesował się sztuką". Jedynie stara ciotka dodawała mu odwagi. Ona to zaopatrywała go w ołówki i papier. Jednak na przyszłą drogę jego życia pchnął go dopiero jeden z sąsiadów, a mianowicie stary doktór.



Walt Disney i jego siedmiu karzełków z filmu „Królewna Śnieżka i Siedmiu Karzełków".

„Gdy miałem 7 lat", opowiada Disney, „narysowałem konia starego doktora. Doktór przytrzymywał tego konia w czasie, gdy go rysowałem. Rysunek był bardzo nieudany, ale doktorowi podobał się, a ja dumny byłem, że zrobiłem pierwszy w życiu portret".

Walt Disney interesował się też rodzina jego przeniosła się do Cansas bardzo wieloma innymi rzeczami. Gdy mały Walt sprzedawał gazety przed pójściem z rana do szkoły. Przez jakiś czas rysował karykatury dla jednego z tygodników miejskich. Przez jakiś czas był aktorem w dziecięcym teatrze. Raz nawet otrzymał nagrodę za doskonałe imitowanie Charlie Chaplina.

Nim ukończył 20 lat miał już za sobą wiele zawodów. Sprzedawał papierosy i cukierki w pociągach, był przez rok aktorem w teatrze w Chicago, był listonoszem w San Francisco, był elektrotechnikiem i wreszcie szoferem we Francji w czasie Wielkiej Wojny. Gdy wrócił z Francji w r. 1919 otrzymał pracę w jednym z towarzystw reklamowych jako rysownik. Reklamował przez długi czas pokarm dla kurcząt, rysował krowy, liżące sól i wielkich rozmiarów marchew, reklamującą pewne sztucz. nawozy. Po krótkim czasie zaczął robić rysunki dla krótkich reklamówek filmowych. To ostatnie zdaje mi się zainteresowało go najbardziej. Z towarzystwa, gdzie



„Królewna Śnieżka", bohaterka filmu Walta Disney'a.

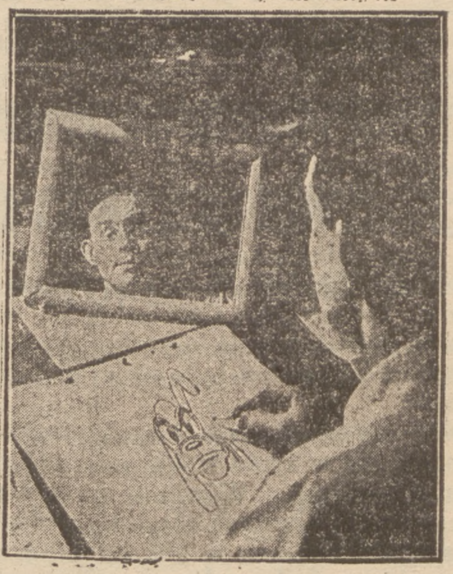
pracował pożyczył stary aparat do zdjęć filmowych i rozpoczął eksperymenty. Pierwszy jego film pokazywał jakieś prawdziwe zdarzenie Cansas City. Gdy udało mu się go sprzedać do jednego z kin, wpadł na pomysł robienia krótkich filmów, opartych na starych bajkach. Przyjął do pomocy kilku młodych artystów i wszyscy razem pracowali wieczorami. Pierwszym jego filmem, nad którym pracował przez 6 lat, był film p. t.: „Little Red Riding Hood". Disney założył specjalną spółkę dla eksploatacji tych filmów. W przeciągu kilku miesięcy wypuszczono siedem nowych filmików, lecz niestety, sprzedawane one były po tak niskich cenach, że towarzystwo zbankrutowało.

„Nie miałem już nic do roboty w Cansas City", opowiadał Disney w jakiś czas później, „Zdecydowałem się na przeniesienie do Hollywood. Przyjechałem tam w sierpniu 1923 r. Miałem na sobie dziurawy garnitur, teczkę pełną rysunków, 40 dolarów i dużo długów".

Brat Walta Disney'a — Roy Disney mieszkał w Hollywood i zdecydował się na współpracę z Waltem. Majątek jego wynosił 250 dolarów. Pożyczyli 500 dolarów od ich wuja i rozpoczęli produkcję filmów rysunkowych „na wielką skalę". Ten pierwszy film Disney'a w Hollywood — to przygody Alicji. Przez długi czas żyli oni bardzo oszczędnie, jadali w restauracji jeden obiad na spółkę, lecz i to wypadało im za drogo i rozpoczęli prowadzenie gospodarstwa w własnym zakresie.

„Dziś, gdy sobie to przypominam", opowiada Disney, "wydaje mi się, że to było bardzo wesołe. W owym jednak czasie myślałem o tym inaczej".

Filmy z Alicją nie miały powodzenia. Walt Disney próbował innej serii. Wypuścił na rynek Oswalda, szczęśliwego królika. Ale te filmy nie przyniosły mu szczęścia. Było już z nim bardzo źle, gdy uratowała go myszka, która przychodziła do jego pokoju zjadać resztki skromnych śniadań. Ta to myszka podała mu pomysł, który rozsławił jego imię na całym świe-



Rysownik Walta Disney'a w czasie pracy. Sam do siebie wykrzywia się w lustrze, by uchwycić pewne grymasy twarzy.

cie. Walt Disney złapał kilka myszy, umieścił je w klatce na swoim biurku i rozpoczął rysowanie pierwszego filmu z słynnym do dziś swoim bohaterem. Ten pierwszy film zrealizowany był w garażu w najgłębszej tajemnicy. Gdy był gotowy, w lecie 1928 r. Walt Disney usiłował go sprzedać jakiejś wytwórni p. t. „Steam Boad Willy". Niestety, żadna z wytwórni nie chciała kupić tego dodatku. Film przeżywał w tym czasie okres wielkiej przemiany. Na rynek poczęły wchodzić pierwsze obrazy dźwiękowe. Późnym latem pokazał ten dodatek bezpośrednio w jednym z kin w New Yorku. — Powodzenie przeszło wszelkie oczekiwanie. Po krótkim czasie nie było kina w całym wielkim kraju, które nie domagało by się obrazu z Myszką Mickey. Mickey znalazł przyjaciół w całej Ameryce. Do Hollywood przychodziły tysiące listów lecz tylko część z nich adresowana była do Walta Disney'a, a reszta nosiła adres „Pan Mickey Mouse Hollywood, California". Po krótkim czasie Mickey Mouse stał się znany na całym świecie. W Grecji Mickey znany jest jako Mickey Mus, we Włoszech — Michel Jopolino, w Japonii — pod nazwą Miki Kuchi, w Niemczech — jako Mickey Mouse, we Francji — jako Michel Souris, w Hiszpanii — jako Miguel Ratoncito, jeszcze tylko w Polsce nie ma swojego polskiego imienia.

Gdy Mickey Mouse miała już zapewniony byt na całym świecie, Disney rozpoczął realizację nowego rodzaju filmów, nazwanych przez niego „Silly Symphonies". I te filmy miały trudny początek, lecz Disney przełamał wszystkie przeszkody. Słynne „Trzy Małe



Trzy małe świnki

Świnki" były bodaj że najpopularniejsze z tej serii.

Walt Disney nie pracuje już dzisiaj w garażu. Posiada najbardziej nowoczesne studio ze wszystkimi najnowszymi urządzeniami. Pracuje u niego ponad 600 osób, z pomiędzy których 300 — to sami rysownicy. Reszta — to fotografowie, specjaliści od dźwięku, muzycy i t. d. Disney wypuszcza w świat jeden obraz z Mickey Mouse co miesiąc. Niezależnie od tego równocześnie wychodzi w świat jeden film z serii „Silly Symphonies". Nie będziemy tu opisywali sposobu realizacji filmów Walta Disney'a, o których pisano już bardzo wiele. Czujemy się jednak w obowiązku podania do wiadomości innej, bodaj że najbardziej dzisiaj w przemyśle filmowym sensacyjnej wiadomości.

Sprawy kobiece

Hallo! Czy państwo przy obiedzie?

Oto pytanie, które codziennie dziesiątkom tysięcy osób zatruwa spokój w czasie spożywania obiadu. Większość owych osób telefonujących jest jest już dawno po spożyciu swego posiłku, a nawet po odespaniu małej drzemki. Zapomina więc, że pora obiadoweg oposiłku to nietylko przerwa w pracy, ale równocześnie chwilowe wypoczywanie po trudach całodziennej pracy.

Z punktu widzenia higieny odżywiania przerywanie trawienia w czasie spożywania posiłku jest wręcz szkodliwe.

Zarówno osoby podające swoim

znajomym porę obiadu jako najlepszą do rozmów telefonicznych, jak również i osoby, które zakłócają spokojne spożycie tego posiłku inne zdają sobie często sprawy jak wielką szkodę czynią organizmowi.

Jedzenie, a właściwie trawienie, jest jedną z najwazniejszych funkcji organzmu. Prawidłow funkcjonowanie przewodu pokarmowego polega na wydzielaniu się odpowiedniej ilości soków żołądkowych, które łączą się z papką pokarmową. W ten sposób przetrawione pokarmy przedostają się dopiero z jelit, gdzie ulegają dalszemu rozłożeniu na prostsze składniki stopniowo wchłaniane przez poszczególne tkanki organizmu.

Proces trawienia zaczyna się już w momencie zasiadania do posiłku.— Dlatego tak ważną rolę odgrywa dla racjonalnego jego przebiegu już samo nakrycie do stołu: sposób podawania potraw, ich świeżość i przyrządzenie. Widok czysto i estetycznie nakrytego stołu, apetyczne podanie potraw i spokojnej harmonijnej atmosfery mimowoli powoduje zwiększanie wydzielania się śliny w ustach. Jest to znak, że gruczoły ślinowe wzięły się już do pracy. Pod wpływem śliny spożywane jedzenie zmienia się an bardziej proste części składowe, a proces ten nazywa się trawieniem. W żołądku proces powyższy postępuje szybciej pod wpływem soków trawiennych żołądka.

Inne komórki również dopomagają przy trawieniu. Naprzykład mięśnie żołądka kurcząc się posuwają w kierunku odźwiernika, łączącego żołądek z dwunastnicą. Wkrótce potem części papki pokarmowej połączonej z sokami żołądkowymi przedostają się do jelit, gdzie odbywa się dalszy, a zarazem najważniejszy, akt tawienia. Dokończenie trawienia ułatwia żółć wydzielana przez wątrobę oraz sok trzustkowy i inne soki trawienne.

Równocześnie zaczyna się wchłanianie i wyssanie przez ścianki jelit już strawionych składników papki pokarmowej. Licznie rozgałęzione w ściankach jelit naczynia wchłonne i krwionośne gromadzą i rozprowadzają za pomocą układu krążenia owe cząsteczki pokarmowe po całym ciele ludzkim. Poszczególne komórki wychwytują potrzebne im składniki pokarmowe, oddając wzamian produkty własnego trawienia śródkomórkowego.

W ten sposób odbywa się normalny przebieg trawienia.

Naukowe obserwacje wykazały, że tylko pożywienie racjonalnie trawione może dać organizmowi właściwą odżywkę, zasilając krew, tkanki tłuszczowe, kostne i t. d. Warunkiem właściwego odżywiania jest odbywanie danej funkcji trawienia w spokoju, nie przerywając tak ważnego momentu jak wydzielanie soków żołądkowych.

Tymczasem raptowne, raz po raz, powtarzające się odrywanie od jedzenia hamuje wydzielanie się soków, zatrzymuje cały proces trawienia i utrudnia jego właściwy przebieg. Pospolicie nazywa się to zanikiem apetytu do dalszego jedzenia, w rzeczywistości jednak pociąga za sobą o wiele groźniejsze skutki.

Systematycznie i często powtarzające się przerywanie spożywania posiłków staje się często przyczyną tego rodzaju przykrych, chronicznych i trudnych do zwalczenia chorób, jak obstrukcja, katar żołądka, nieżyt kiszek i t. p.

Choroby, będące skutkiem niewłaściwego przebiegu procesu trawienia bywają natury ogólnej, objawiające się bólem głowy, osłabieniem, mdłościami, bólami w stawach, ogólnym zniechęceniem, bezsennością. Ostrzejszymi przejawami są choroby żołądka, wątroby, przewodu pokarmowego itp.

Niewłaściwe trawienie bardzo często odbija się na cerze, nadając jej przedewszystkim żółty, ziemisty kolor Pojawiają się worki pod oczyma, skóra pokrywa się krostami, a tu i ówdzie występują przedwczesne zmarszczki. Cała twarz nabiera wyrazu zmęczenia i apatii.

Rozpoczyna się czemprędzej stosowanie zabiegów kosmetycznych, których skutek w takich wypadkach bywa niepewny. Usunięcie tylko powiem właściwej przyczyny spowodować może zniknięcie jej skutków.

A więc baczność z owym ustawicznym hallo! hallo! o niewłaściwej porze spożywania posiłków.

Dr. J. Świtalska.

2000 lat obrączki ślubnej

Symbol małżeński — obrączka istnieje 2000 lat. Pierwszym narodem używającym obrączek ślubnych, byli Rzymianie. Co prawda pierścienie istniały znacznie wcześniej, jednak w czasach starożytnych nie każdemu wolno je było nosić. W Babilonie tylko stany uprzywilejowane zdobiły się pierścieniami, tak samo w starym Egipcie Ludzi, którzy pozwalali sobie na noszenie pierścieni, nie przysługujących ich stanowi, wolno było skazywać na śmierć.

Po raz pierwszy obrączki ślubne ukazały się w życiu w 400 roku przed Nar. Chrystusa. Wówczas arystokracja używała obrączek złotych, a lud— żelaznych. Dopiero w 200 lat później obrączki znalazły ogólne rozpowszechnienie w Rzymie, przyczym różniły się one w formie — tak, że łatwo było odróżnić stanowiska ich posiadaczy.— Zwyczaj używania obrączek nie utrzymał się jednak w Rzymie i poszedł całkowicie w zapomnienie. Dopiero w V wieku obrączki ślubne znów zostały wprowadzone. Stało się to jako skutek panoszącego się zabobonu.

W owym czasie w całej Europie wędrowali alchemicy, chiromanci i jasnowidze, cieszący się dużym powodzeniem. Jeden z alchemików francuskich doszedł do przekonania, że od 4 palca ręki prowadzi t. zw. nerw miłości wprost do serca. To „stwierdzenie" stało się przyczyną dla której cały świat niemal używa obrączek ślubnych jako symbolu małżeńskiej miłości i wierności.

Ożenił się,

by nie stracić 2 dolarów

W jednym z małych miasteczek w stanie Waszyngton zdarzył się niezmiernie humorystyczny wypadek. W urzędzie stanu cywilnego zjawił się razem ze swoją narzeczoną rozpromieniony szczęściem młody człowiek, który oświadczył urzędnikowi, że chce zawrzeć małżeństwo. Otrzymał on natychmiast formularz do wypełnienia, za który wpłaca się w Stanach Zjednoczonych 2 dolary. Następnego dnia zgłosił się do urzędu ten sam młodzieniec, jednak już bez narzeczonej i oświadczył zdumionemu urzędnikowi, że już się rozmyślił i nie ma zamiaru brać ślubu. Jednocześnie zażądał on zwrotu dwóch dolarów, które wpłacił. Urzędnik jednak oświadczył mu stanowczo, że wpłaconych na ten cel pieniędzy nie zwraca się i jeżeli ktoś rozmyśli się i nie chce wziąć ślubu wpłacone dwa dolary przepadają.

Młodzieniec jednak nie dawał za wygraną i oświadczył, że weźmie ślub z inną panną, jeśli nie będzie musiał drugi raz wpłacać pieniędzy. Urzędnik oświadczył mu, że taka kombinacja jest również niemożliwa. Zmartwiony młodzieniec, obfitujący, jak widać, w ciekawe pomysły matrymonialne, w wielkim przygnębieniu opuścił urząd stanu cywilnego.

Jakież było zdziwienie urzędnika, gdy następnego dnia ujrzał kandydata an pana młodego z narzeczoną znów w bardzo wesołym nastroju. Podszedł on do okienka i z zadowoloną miną oświadczył: „Rozmyśliłem się i zawieram małżeństwo z moją pierwszą narzeczoną, by nie stracić dwóch dolarów". Najciekawsze jest to, że niezwykłe pomysły, zachowanie się i powiedzenia obiecującego młodzieńca, zupełnie nie robią wrażenia na jego narzeczonej.

Jak Ameryka

OCENIA NASZE MALARSTWO.

Na licytacji zbiorów P. Rockefellera i H. Sloanea w Nowym Yorku jednym z pięciu najbardziej cennych obrazów okazał się obraz Józefa Brandta.

Obraz ten przedstawia pochód oddziału Tatarów i kozaków z centralną figurą białego konia, wynurzającego się z wody na brzeg. Obraz ten podczas licytacji osiągnął rekordową cenę 1600 dolarów.

18.000 franków

ZA AUTOGRAF HITLERA.

W Paryżu odbyła się w tych dniach licytacja cennych książek i autografów. W drugim dniu owej licytacji sprzedano autograf kanclerza Hitlera za 18.000 franków.

Autografem tym jest odręczne pismo Hitlera, w którym tenże w dniu 1 kwietnia 1925 roku mianował kapitana Roehma komendantem oddziałów S. A. partii narodowo-socjalistycznej.